



Sygn. akt IV CSK 276/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Jan Górski

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. G. P. Spółki Akcyjnej w W.  
przeciwko Z. Dyrekcji Inwestycji ZDI Spółce z o.o. w Z.  
o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 12 lutego 2015 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 12 lutego 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej  
na rzecz strony powodowej koszty postępowania kasacyjnego  
w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. zasądził od pozwanej Z. Dyrekcji Inwestycji ZDI spółki z o.o. w Z. na rzecz powódki E. G. P. S.A. w W. kwotę 5 000 złotych, oddalając powództwo w pozostałej części. Powód dochodził początkowo pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 grudnia 2011 r. w części zasądzonej od powoda na rzecz Z. Dyrekcji Inwestycji ZDI spółki z o.o. w Z. kwotę 136 653,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2011 r. W toku niniejszej sprawy wskazana należność pieniężna została w całości wyegzekwowana przez pozwanego, w związku z czym powód dokonał zmiany powództwa, domagając się zasądzenia od pozwanej Spółki kwoty 136 654 zł tytułem kary umownej należnej powodowi na podstawie umowy z dnia 31 października 2010 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że powoda łączyła z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad (dalej jako GDDKiA) umowa dotycząca budowy drogi ekspresowej. W dniu 31 października 2010 r. powód zawarł z pozwanym umowę, zgodnie z którą pozwana Spółka zobowiązała się, między innymi, do pełnienia nadzoru nad realizacją robót zleconych powodowi przez GDDKiA. Strony zastrzegły karę umowną na wypadek nie wykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Pozwany nie przedstawił w terminie wskazanym w umowie, czyli do dnia 15 listopada 2010 r., pełnego składu zespołu personelu posiadającego wymagane kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Zaakceptowany przez GDDKiA i powoda personel przystąpił do wykonywania zadań na budowie dopiero w dniu 15 grudnia 2010 roku czyli ze zwłoką 29 dni, za którą powód naliczył pozwanemu karę umowną po 5 000 złotych za każdy dzień, łącznie 145 000 zł. Na podstawie umowy z dnia 30 października 2010 r. pozwany wystawił faktury obejmujące przysługujące mu wynagrodzenie za zarządzanie projektem w kwocie 140 014,04 zł i 136 653,20 zł. Komornik wyegzekwował należność z tego tytułu objętą prawomocnym nakazem zapłaty Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 grudnia 2011 r. GDDKiA obciążyła powoda karą umowną w kwocie 5 000 złotych z tytułu niezapewnienia właściwego personelu nadzorującego wykonanie zadania.

W oparciu o te ustalenia, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za usprawiedliwione co do zasady, stwierdzając, że pozwany nie wykonał ze swojej winy obowiązku przedstawienia, w terminie wskazanym w umowie z dnia 31 października 2010 r, właściwego personelu fachowego nadzorującego budowę, co uprawniało powoda do żądania zastrzeżonej kary umownej. Sąd ocenił, że żądana kwota jest rażąco wygórowana i ograniczył ją do 5 000 złotych, wskazując, że sankcję w takiej wysokości wymierzył powodowi inwestor – GDKKiA.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r. oddalił apelację pozwanego oraz zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uwzględnił powództwo w całości. Podtrzymując ustalenia Sądu pierwszej instancji, wskazał, że Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. i art. 484 § 2 k.c. przez zmiarkowanie kary umownej mimo nie zgłoszenia przez pozwanego takiego wniosku oraz nie wskazania okoliczności i dowodów uzasadniających obniżenie dochodzonej należności.

W skardze kasacyjnej pozwany, zarzucając naruszenie prawa materialnego-art. 483 § 1 w związku z art. 484 § 2 k.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wiążące Sąd Najwyższy ustalenia wskazują na wystąpienie przewidzianych w umowie stron okoliczności uprawniających powoda do żądania zastrzeżonej kary umownej. Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 483 § 1 w związku z art. 484 § 2 k.c. przyjmując, że skoro w toku sprawy dłużnik, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika zawodowego, nie złożył wniosku o zmniejszenie kary umownej, należało ją zasądzić w wysokości usprawiedliwionej wynikami postępowania czyli w kwocie wskazanej przez powoda. Art. 484 § 1 zdanie 1 k.c. stanowi, że w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana (§ 2). Przewidziane w tym przepisie uprawnienie dłużnika do żądania obniżenia kary przysługującej kontrahentowi

z uwagi na ziszczenie się okoliczności przewidzianych w umowie stron, jest materialnoprawnym środkiem jego obrony przed uzasadnionym żądaniem wierzyciela, prowadzącym, w razie uwzględnienia przed sąd tego zarzutu, do częściowego oddalenia powództwa. Kwestionując zasądzenie przez Sąd Apelacyjny kary umownej w dochodzonej przez powoda kwocie, skarżący powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, w żądaniu dłużnika oddalenia powództwa o zapłatę kary umownej mieści się *implicite* wniosek o jej miarkowanie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 r., I CR 271/76, OSNC 1977, nr 4, poz. 76, z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 660/97, nie publ., z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, OSNC 1999, nr 2, poz.32, z dnia 4 grudnia 2003 r., II CK 271/02, nie publ.). Wykładnia językowa art. 484 § 2 k.c., w którym wskazano dwie różne przesłanki uzasadniające obniżenie należnej wierzycielowi kary, prowadzi jednak do konkluzji, że dłużnik, zwłaszcza reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego i zwłaszcza w sprawie gospodarczej, powinien sformułować wniosek o miarkowanie kary umownej w sposób wyraźny, ze wskazaniem, na której przesłance opiera żądanie, oraz w jaki sposób je motywuje (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2008 r., III CSK 168/08, nie publ. ,z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 494/09, OSNC-ZD 2010, nr 4, poz. 115. i z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 193/12, nie publ.). Dłużnik powinien nie tylko zgłosić postulat obniżenia kary umownej, ale także przytoczyć fakty i dowody na jego poparcie, dając tym samym wierzycielowi możliwość zwalczania tego żądania pozwanego w toku postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 421/07, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie dłużnik wniósł o oddalenie powództwa, twierdząc początkowo, że prawidłowo wykonał umowę i stąd nie było podstaw do naliczenia przez powoda kary umownej (k. 208 akt), a następnie, że umowa z dnia 31 października 2010 roku jest nieważna (k. 267 akt). Nie sformułował natomiast, nawet w sposób ewentualny, wniosku o zmniejszenie kary umownej i nie przedstawił okoliczności uzasadniających ewentualne jej miarkowanie przez Sąd pierwszej instancji. Przeciwnie, ze skargi kasacyjnej wynika, że brak takiego wniosku był świadomym działaniem pozwanego i przejawem przyjętej przez niego taktyki procesowej. Podzielić należy ocenę Sądu Apelacyjnego, że w świetle

zasady dyspozycyjności i kontradyktoryjności postępowania oraz zasady równości stron, nie było podstawy do dokonywania przez Sąd pierwszej instancji analizy stosunków prawnych łączących powoda z jego kontrahentem - GDDKiA i powiązania wysokości dochodzonej pozwem kary umownej z karą umowną nałożoną na powoda przez GDDKiA. Miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów; katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, co zapewnia możliwość elastycznego orzekania w tym zakresie, pod warunkiem jednak, że takie żądanie zostanie przez dłużnika zgłoszone i wykazane (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 401/10, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 644/12, nie publ. i z dnia 15 października 2008 r., I CSK 126/08, nie publ.).

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).